



Rzecznik Praw Obywatelskich zaskarżył do Trybunału Konstytucyjnego nowelizację ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku z 2014 r. (Dz. U. poz. 598). Wprowadza ona nowe, skuteczne formy organizowania pomocy dla osób bezrobotnych, ale wykorzystuje przy tym dane osobowe nie dając tym, których dane są przetwarzane, odpowiednich gwarancji.

Chodzi m.in. o brak możliwości zakwestionowania przez osobę bezrobotną właściwego profilu pomocy, co skutkuje np. tym, że nie może się on ubiegać o pewne rodzaje pomocy (jeśli system zakwalifikuje kogoś do danej kategorii – profilu, to nie może on np. korzystać ze szkoleń, bo komputer na podstawie analizy danych o nim uznał, że szkolenia nie pomogą). Zarzuty niekonstytucyjności dotyczą także upoważnienia dla ministra pracy dotyczącego sposobu ustalania profilu pomocy oraz postępowania w ramach profili pomocy dla osób bezrobotnych..

Chodzi o to, że w 2014 r. ustawa wprowadziła nowe zasady zarządzania pomocą - oparte na procesie profilowania, czyli przyporządkowywania osób bezrobotnych do jednej z trzech kategorii i, co za tym idzie, rozróżniania na tej podstawie form pomocy skierowanych do konkretnej osoby.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich takie podejście zasługuje na aprobatę, bowiem osobom bez pracy potrzebna jest bardziej efektywna pomoc. Wprowadzona procedura budzi jednak wątpliwości co do zgodności ze standardem konstytucyjnym (co RPO sygnalizował w wystąpieniach z 19 grudnia 2014 r. oraz z 23 marca 2015 r.).

Chodzi o to, że profilowanie to przetwarzanie danych osobowych. W ostatnich latach rośnie świadomość tego, jak ważnym dobrem są dla jednostki takie dane. Unia Europejska – z aktywnym udziałem Polski - w ciągu ostatnich lat zmodernizowała standard ochrony danych przyjmując w 2016 r. ogólne rozporządzenie o ochronie danych Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679. Wejdzie ono w życie od 25 maja 2018 r. i będzie obowiązywać we wszystkich państwach Unii, zastępując kilkadziesiąt krajowych przepisów wprowadzonych na podstawie dotychczasowej dyrektywy unijnej o ochronie danych osobowych (w tym także. polską ustawę o ochronie danych osobowych). Państwom Unii chodziło o to, by wspólnie ujednoczyć przepisy dotyczące obrotu jedną z najważniejszych wartości gospodarki cyfrowej – danych osobowych właśnie.

Profilowanie jest jedną z metod przetwarzania tych danych. Zakwalifikowanie człowieka do którejś z kategorii może mieć dla niego ogromne znaczenie. Z tego względu profilowanie jest materiałą zastrzeżoną dla ustawy.

Takie traktowanie profilowania wynika także z polskich standardów konstytucyjnych: z konieczności zachowania ustawowej formy dla ograniczeń prawa do prywatności i autonomii informacyjnej jednostki (art. 47 oraz art. 51 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP), jak i prawa jednostki do nieudostępnienia informacji jej dotyczących, chyba że taki obowiązek wynika z ustawy (art. 51 ust. 1 Konstytucji RP).

Dlatego ocena profilowania bezrobotnych, uregulowana opisanymi w niniejszym wniosku przepisami prawa, z uwagi na zakres danych zbieranych w trakcie procedury, musi podlegać ocenie pod kątem zgodności ze standardem konstytucyjnym.

Ponadto, z uwagi na przeniesienie części regulacji dotyczącej profilowania osób bezrobotnych do aktu prawnego rangi rozporządzenia, przedmiotowe przepisy budzą również wątpliwości pod kątem zgodności z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP.

W ustawie nie została także przewidziana możliwość zakwestionowania przyporządkowania bezrobotnego do konkretnego profilu, mimo że prawo do zaskarżania orzeczeń i decyzji wynika wprost z 78 ustawy zasadniczej. Te okoliczności doprowadziły Rzecznika do podjęcia decyzji o konieczności skierowania niniejszego wniosku do Trybunału Konstytucyjnego.

*Źródło: rpo.gov.pl*